

KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Stycznia. — Rok 1851.

Piątek.

N^o 3.

Jutro, ŚŚ. Tytusa B. i Grzegorza.

Dzień *Nowego Roku*, obchodzony był w Kościele *XX. Dominikanów*, przez uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem *N. SAKRAMENTU*. W dniu tym, *JX. Rajmund Kamiński*, odbył *Prymiję*. W czasie Summy odprawionej przez Celebransa, Amatorów muzyczni wykonali *Mszę N^o 10 (Pasterską) J. Krogulskiego*; *AVE-MARJA, Fr. Kükena*; na *BENEDICTUS, Arja* (solo tenor) ustep z Oratorjum: *Ostara Abrahama*, kompozycji *J. K. Chwałiboga*; a nadto, powtórzono Kantatę kompozycji tegoż: *W żłobie leży*, z chórem Aniołów, przy akompanjamentie fletów i gitar.

Rotmistrz *Hrabia Simonicz*, przeznaczony został na Adjutanta przy Jenerale-Majorze *Zabołockim*, p. o. Jenerała Dyżornego armji czynnej.

Przez Najwyższe Rozkazy *J. C. K. MOŚCI*, przeznaczony na służbę: Sekretarz Gubernjalny *Kruszewski*, Urzędnikiem nadetatowym w Zarządzie Warszawskiego Wojen: Jener: Gubernatora. — Uwolnieni od służby: Starszy Kontroler Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Radca Honorowy *Rubinkowski*. Zaś na własne żądanie: p. o. Naczelnika Stołu w Zarządzie Okręgu Nauk: Warsz., Assessor Kolleg: *Rogalski*, z mundurem do urzędu przywiązany.

Wczoraj o godzinie 10ej wieczorem, *JW. Ignacy Turkull*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, opuścił *Warszawę*, udając się do *Petersburga*. W towarzystwie *JW. Ministra*, udali się również do *Petersburga*: *JW. Rz. Radca Stanu Mikołaj Swiderski Kościukowski*, i *JW. Radca St. Narcyz Jelenkowski*.

Dla Zakonu Śgo *FRANCISZKA*, smutną otrzymano tu wiadomość. We *Lwowie* umarł w z. m. Xiądz *Klemens Sozański*, Kapłan Zakonu *XX. Bernardynów*, w wieku lat 59.

Kunegunda z *Sokołowskich Zarembina*, przeżywszy lat 80, wczoraj zakończyła życie. Pozostała Siostrzenica, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz. 3ej po południu, z domu N^o 1335 przy ulicy Śto-Krzyżkiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mająca.

Zapowiedziany *Kalendarz* czyli *Rocznik*, *Stanisława Strębskiego*, na rok 1851, wyszedł z druku, i zawiera oprócz zwykłych wiadomości kalendarzskich: Dziejowość bojowych zapasów Chrześcijaństwa z potęgą *Turecką* w *XVI i XVI w.*, p. *A. Krzyżanowskiego*. *Albrecht Thier* (z drzeworytem). O związku niektórych rodzajów fabrykacji z gospodarstwem, przez *M. Orzapowskiego*. O głównych częściach składających ziemię, uważanych pod względem ich użyteczności; oraz znaki czyli przepowiednie niestałych zmian powietrza, przez *W. Jastrzę-*

bowskiego. O kościołach i ich użytkach, przez *J. Belzę*. O zaradzie bydłowej, zwanej *xięgosuszem*, przez *E. Ostrowskiego*. *Jerzy Stephenson* (z drzeworytem). Droga żelazna *Warsz. Wied.*; z treściwem opisaniem długości, kierunku, kosztów budowy i ruchu, do końca 1849 r., przez *W. Kolberga*. Budownictwo wiejskie (z rysunkiem), przez *B. Podczaszyńskiego*. O rzekach krajowych, ich zastosowaniu do spławów, z wzmianką o lasach rządowych, nad rzekami spławnymi położonych, (z mapką), przez *L. Wołskiego*. Żegluga parowa na rzekach spławnych Królestwa Polskiego. *Jan Krzysztof Friedrich Schiller* (z drzeworytem); wyjątki z jego poezji. Kościół Katedralny w *Kolonji* (z drzeworytem). Przysłowia i przypowieści od imion, zebrane przez *Tymoteusza Lipińskiego*. Wykaz mocarstw Europejskich. Rozkład jazdy na drodze żel: *Warsz. Wied.* Opłata od osób, towarów i t. p., drogą żelazną przewożonych. Termina opłacania podatków w m. *Warszawie*. *Jarmarki* znaczniejsze krajowe i zagraniczne. Tabella odchodu i przychodu Poczty w *Warszawie*. Cena exemplarza kop: 38^z/z. Skład główny w Składzie papieru dawniej *Antonia Zalewskiego*, obecnie *Antonia Schuster*, przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Wczorajszy *Nów*, który się rozpoczął o godzinie 0 min: 8 wieczorem, zniszczył nam od razu i sanne i pogodę. Od onegdaj wieczorem, drobny deszczyk a następnie większy tak rozводnił śnieg, że nazajutrz rano już go prawie nie było. Pozostały tylko ślady jakby po biesiadzie, ale trudno było po tych resztkach suwać, i dla tego miejsce sanek, znowu zajęły dorożki. Szkoda, bo w *Nowy Rok* sanna już była tak wyborna, że ogromna *sztlichtada* udała się do ulubionej *Kaskady*, gdzie przez kilka godzin podwieczornych, salony były przepełnione. *Kurzątkowski* grał.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*, *JO. JW. i WW. Osoby*, złożyły następujące ofiary: Dla *Warsz. Tow. Dobroczynności*: *Xiężna Konstantowa Lubomirska*, rs. 5. — Dla *Szkołki Rzemieślniczej* pod opieką *Warsz. Tow. Dobroczynności*: *Hr. Andrzej Zamojski*, rs. 6. — Dla *Instytutu Śgo KAZIMIERZA*: *Rzecz: Radca Stanu Krzuzensztern*, Dyrektor Kancelarii Dyplomatycznej *JO. Xięcia NAMIESTNIKA*, Prezes Konsystorza *Ewang. Augsburgskiego*, z *Matłonzką*, rs. 10. — Dla *Sal Ochron*: *Stefan C.*, rs. 3 k. 75. — Dla *Instytucji Jałmużniczej* przy Kościele *PP. Sakramentek*, dla rozdania ubogim wstydzącym się zebrać: *Stanisław Dutkiewicz*, *U. K. S.*, rs. 1.

Magazyn Braci Lesser, znany powszechnie ze swej obfitości i gustu, odebrał świeżo w tych dniach z *Pa-*

ryża i Londynu, znaczne transporta żyrandoli, świeczników, kandelabrow brązowych, wazonów porcelanowych; zegarów stołowych, brązowych, i t. p. przedmiotów celujących, jak o tem przekonaliśmy się naoczywiście, i wyborem i gustem.

Skład nót muzycznych R. Friedlein, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał nową partycję komicznej opery: *Nocleg w Apeninach*, w dwóch aktach, słowa A. Hr: Fredro, z muzyką F. Mireckiego. Cena exemplarsza rs. 10 k. 20.

Nadzwyczajny ruch od rana przy kassie Teatru Wielkiego, zapowiadał świetny i liczny, a drugi z kolei koncert znakomitego Artysty naszego P. Apolinarego *Kątskiego*, zaszczycony obecnością JO. XIĘCIA NAMIESTNIKA Królestwa; a w którym przyjęli udział tak obcy i bawiący w Warszawie słynni Artysci, a mianowicie: Panna Kornelja *Hollossy*, śpiewaczka Teatru *Peszteńskiego*; P. Julian *Schulhoff* fortepjanista; P. Waw: *Kellermann* violoncelista; jako i pierwsi Artysci opery naszej PP. J. *Dobrski* i W. *Troschel*. Koncert ten podzielony był na trzy oddziały, składające się z wyborowych dzieł i uwertur: *Mozarta* z *Don-Juana* i *Aubera* z *Ludovico*, wykonanych z jak największą dokładnością przez orkiestrę Teatru Wielkiego, towarzyszącą temuż koncertowi. Rzęsisto po raz pierwszy oświetlona sala, zappełniła się wkrótce, a raczej na godzinę przed koncertem, znakomitemi Osobami płci obiej, oraz i innemi, tak na dole, jak na okalającej salę galerji, z których jedni, spieszyli usłyszeć owe zebrane razem znakomitości, inni zaś oddać powtórnie należny hołd ich talentom. Wszystkich zaś oczy a raczej uwaga, skierowała się głównie na koncertanta, tego *Koryfeusza* tegoczesnych skrzypek, tak rozgłośnego w całej *Europie*, to jest na P. Apolinarego *Kątskiego*. Przewidział to dobrze Polski *Paganini*, i potęgą smyczka swego, owaładnął wszystkiemi, wszystkich oczarował. Wielka fantazja z opery *Belliniego*: *Purytanie*, kaprys *Kaskada*, dumki ruskie, wszystko kompozycji koncertanta, i nakoniec *Karnawał wenecki Paganiniego*, odkryły nam całe bogactwo myśli i wielkość sztuki, z których, pierwsze w kompozycji, a drugą w wykonaniu rozwinął. Trudno by nam było zaiste opisać ten zapal, z jakim po raz drugi obecni słuchacze przyjęli swego współziomka, sławę swoich Artystów. Oklaski i okrzyki wywołane podziwem, tak jak nawzajem głucho milczenie nakazane zachwyceniem, oto lekki obraz tego tryumfu, jakiego doznał wczoraj P. *Kątski*. — Przechodząc z kolei do innych osób, zaczynamy od Panny Kornelji *Hollossy*, czyli tercetu z *Jerozolimy* wykonanego przez tę śpiewaczkę z PP. *Dobrskim* i *Troschlem*. Pomijamy pochwały, bo te były by tylko powtórzeniem tych, jakie już tym artystom tylokrotnie oddaliśmy; dodać tylko musimy, iż cała Publiczność przyjęła śpiew ich z prawdziwym zadowoleniem. Nadto, tercetowi temu, zawdzięczamy sposobność przyjęcia P. *Baranowskiego*, Artysty orkiestry naszej, który jak

zawsze, odegraniem sola na skrzypcach, w obec tytu mistrzów, sprawił nam jak największą przyjemność. — Co do Pana J. *Schulhoffa*, tego czarodzieja fortepjanisty, wielu słuchaczy nagrodziło sobie tę stratę, na jaką się wystawili przez swą nieobecność na pierwszym jego koncercie. Bo też Artysta ten, to prawdziwy mistrz w swoim rodzaju. Bogate perły, któremi sypał, i obfite myśli, jakie zawarł w utworze swoim: *Wielkim kaprysie* na temata *Irlandzkie* i *Szkockie*, dostateczne były do ocenienia olbrzymiego jego talentu jako kompozytora i wykonawcy. Słusznie więc gromem oklasków powitała go zebrana Publiczność, składając w nich hołd należny temu genialnemu Artyscie. Z tym samym zapalem przyjęto także i Marsz żałobny *Szopena* i *Nocturne*, oraz *Etude* z koncertu P. *Schulhoffa*, czego były dowodem powtórzone kilkakrotnie przywołania. — Przy wykonaniu przez P. *Kellermana* na violonczeli śpiewu *Spokra Róża* i *Romanesca*, śpiewu z *XViego* stulecia; niemniej kaprysu kompozycji własnej, Publiczność ponowiła oddanie tej samej sprawiedliwości, z jaką już poprzednio na kilkokrotnych koncertach tego znakomitego artysty, słusznie go przyjęła. Tak więc przeszedł wczoraj jeden z najświetniejszych bezwątpienia koncertów, który na długo przyjemne po sobie zostawi nam wspomnienie. Nie możemy tu zamiliżać o wdzięczności naszej dla obecnej Dyrekcji, która z taką skwapliwością, otwiera podwoje tego wspaniałego *Melpomeny* przybytku, nastęrczając nam sposobność i poznania znakomitych talentów, i uprzyjemnienia wszystkich chwil naszych. Długo jeszcze i pod wpływem czarodziejskiego prawie zachwycenia, moglibyśmy mówić, a raczej pisać, o tym olbrzymim koncercie, ale kolumny pisma naszego, zappełniają się już wyrazami, jak wczorajsza sala widzami. Kończąc przeto, jeszcze raz składamy hołd talentowi P. Apolinarego *Kątskiego*, a jak *Francozi* nazywają go: *nasz Konchi*, tak my go odtąd zwać będziemy: *nasz Paganini*. Na powszechnie i głośnie żądanie, Artysta ten wykonał i wczoraj ów mazur z *XVII* stulecia, którym nas zachwycił na pierwszym swym koncercie, a jak w nim dowiódł nam życia, tak w innych wykonanych dziełach, potęgi uczucia; w *Karnawale* zaś *Weneckim*, wzbil się nawet po-nad sztukę. Oprócz oklasków, nie szczędzono i przywołań, którego to zaszczytu dostąpili wszyscy, i P. *Baranowski*, Artysta Orkiestry, za wykonanie sola w tercecie z *Jerozolimy*.

Cabaletta do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, wykonana przez Pannę Kornelję *Hollossy*, pierwszą Śpiewaczkę Teatru *Peszteńskiego*, w Operze *Cyrulik Sewilski*; tudzież podczas Koncertu danego w dniu 2 b. m. w salach Redutowych, skomponowana i ofiarowana tejże Artystce, przez Wilhelma *Troschel*, wyszła nakładem Gustawa *Sennewalda*. Cena kop. sr. 45.

Wczoraj o godz. 1ej z południa, PP. Henryk skrzypek i Józef fortepjanista, bracia *Wieniawscy*, dali się słyszeć po-ras ostatni na koncercie w *Resursie Nowej*

przy ulicy *Długiej*, z którego dochód przeznaczony został na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. Był to koncert ostatni i zarazem pożegnawczy; całą też duszą przemawiali do nas koncertanci, mianowicie w fantazji *Artota* odegranej przez *P. Henryka*. Dobroczynne to dzieło wieńczące pobyt *Wieniawskich* w Warszawie, przyjęte zostało z największym zadowoleniem przez zbraną Publiczność, a dla tych, którym jest wsparciem i pomocą, na długo zostanie pamiętnem.

Z Petersburga. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, uderować raczył Jenerała piechoty *Czeodajewa*, Dowódcę 6go korpusu piechoty, tabakierą ozdobioną portretem J. C. K. MOŚCI, i wysadzaną brylantami. — Budowniczym twierdzy *Brześć Litewski*, mianowany został Pułkownik Inżynierów *Czesnok Iszy*. — Wybór *P. Stefani*, Profesora Zwyczajnego CESARSKIEGO Uniwersytetu *Dorpackiego*, na Członka Zwyczajnego CESARSKIEJ Akademii Nauk, zatwierdzony został. — Ukazem CESARSKIM, dozwołonem zostało Xieźnie *Zofji Wołkońskiej*, ustanowić dwa majoraty z dóbr swych dziedzicznych i nabytych. — W ciągu r. z., dobyto w *Rossji*, w kopalniach tak rządowych jako i prywatnych: złota, pudów przeszło 1587; platyny, pud: 9; srebra złocistego, pud: 1145; miedzi, pud: 323,556; żelaza, pud: 8,638,370; soli kuchennej, pud: 24,490,404. — Rz: R. St. Bazyli *Krestowski*, Lekarz Główny i Lejb-Medyk Dworu J. C. K. MOŚCI, umarł w *Petersburgu*.

ANGLJA. — W dniu 27ym z. m., to jest nazajutrz po Świątach, około 50,000 osób zwiedzało gmach wystawy, który tu nazywają szklannym pałacem; wszyscy podziwiają piękność budynku i szybkość wykonania. — Dobre przyjęcie znalazł tu projekt pewnego Kupca w *Edyburgu*, by w Czerwcu urządzić w *Londynie* powszechny kongres kupców z całego świata, a to dla naradzenia się nad zamiarem zaprowadzenia jednych w całym świecie miar i wag, jednej formy rachunków kupieckich; kongres ten ma być początkiem stowarzyszenia kupieckiego powszechnego, połączonego z utworzeniem klubów korespondujących we wszystkich narodach. — Spodziewają się tu Prezydenta Stanów Zjednoczonych w Czerwcu, z powodu wielkiej wystawy.

AUSTRIA. *Wiedeń 29go Grud.* — Adjutant Cesarski Xiążę *Lichtenstein*, udał się do *Bertina* z własnoręcznym listem Cesarza, do Króla *Pruskiego*. Obaj Monarchowie niezadługo mają się zjechać w *Dreznie*, dokąd udał się Jenerał-Adjutant Hr: *Koller*. — Gabinet postanowił, że odtąd żaden dekret przez jednego Ministra nie ma być wydawany, ponieważ wszyscy Ministrowie są odpowiedzialni, a zatem wszyscy udział mieć powinni w wydawaniu tych dekretów. — Dla powiększenia floty, rozpoczyna budowę dwóch okrętów linjowych i wielu czółn kanonjerskich. — Ciągłe krąży tu wieść o reformie monetarnej, tak co do złota, jak co do srebra. — Hr: *Mennsdorf* odjechał do *Drezna*; został on podobno mianowany Kommissarzem austriackim

dla *Holsztynu*. — Następne prawa dotyczące *Węgier*, ułożono: o kolonizacji i o uwłaszczeniu wieśniaków. — Kwestje polityczne ustępują tu miejsca przed kwestją finansową. — Pułk *Nassau*, ofiarował Jenerałowi-Majorowi Xieciu *Felixowi Jabłonowskiemu*, b. Pułkownikowi tegoż pułku, ozdobny puchar srebrny.

BELGJA. — Na pamiątkę zejścia Królowej *Belgijskiej*, wybity został medal z napisem: »BÓG nam Ją dał, BÓG zabrał.« 1812—1850.

FRANCJA. *Paryż 28 Grud.* — Rząd przesłał radzie stanu projekt do prawa o przysiędze. — Rada stanu zajmuje się teraz ważnym projektem dla *Algierji*, w jaki sposób prawo wyborcze ma być wykonywanem przez krajowców arabów; do tej pory krajowcy bardzo niebdale tem się zajmowali, ale dziś arabowie stali się jak w *Blidah* np. bardzo pilnemi przestrzegaczami swych praw politycznych. — Postanowiono, że wszyscy żołnierze i wojskowi w mundurach mają wolny przystęp do muzeów publicznych nie płacąc, jak cudzoziemcy za paszportem bawiący. — Donoszą, że od r. 1848 *Rotszyldowie* utworzyli spółkę handlową, do której należą Baron *Anzelm Mayer Rotszyld* Naczelnik domu handlowego w *Frankfurcie*, Baron *Salomon Mayer Rotszyld* w *Wiedniu*, Baron *Jakób M. Rotszyld* w *Paryżu* i Baron *Karol M. Rotszyld* w *Neapolu*; tę spółkę przedłużono do końca 1851 r. Dom londyńskich *Rotszyldów* do niej należy. — Prefekci po departamentach wydali nowe postanowienia tamujące sprzedaż dzienników. — Krąży tu list jednego z Xiąż domu *Orleańskiego*, dowodzący, że połączenie obu gałęzi domu *Burbonów*, jest nie podobnem. — *P. Mauguin* reprezentant ludu, został aresztowanym za dług; dziś izba po długich rozprawach, pomimo oporu gabinetu, postanowiła, że ma być natychmiast uwolniony, ponieważ reprezentanci ludu są nie tykalni. — Jutro interpelacje o komisarzu *Yon*. — Wychodzi tu będzie nowy dziennik *banaparytystowski*.

NIEMCY. — Przechód wojsk austriackich przez *Bawaryę* nie ustaje; w *Bambergu* spodziewają się trzech bataljonów, które udają się do *Frankonii*. — W *Stuttgardzie* wydano dekret przeciw nadużyciom prassy; Komisja tam mianowana przez rząd dla kontroli kas sydlu krajowego, nie może rozpocząć swego działania, ponieważ nie ma kluczy od kass, które b. Komitet stanowy zatrzymał i oddać nie chce. — *Z Fuldy* donoszą, że część wojsk bawarskich opuszcza *Hesję*, ale nie wraca do *Bawaryi*, bo drogi tameczne są zajęte przez korpus austriacki Feldmarszałka-Porucznika *v. Legediez*; więcej jeszcze wojsk bawarskich ma opuścić *Hesję*. — Armja *holsztyńska* wynosi do 34,000 ludzi, i spodziewają się wkrótce stanowczych działań przeciw *duńczykom*. — Konferencje *drezdeńskie* do 3go Stycznia ledwo się załatwią z formalnościami ukonstytuowania; zdaje się, że potrwać bardzo długo. — Xiążę *Schwarzenberg* i *P. Manteuffel* ułożyli już środki za-

Zatwierdzenia kwestji heskiej. — W Niemczech północnych coraz bardziej rozszerza się idea wolnego handlu, i żądania zmniejszenia taryfy celnej.

Prusv. — Xiążę *Schwarzenberg* nader uprzejmie jest przez Króla przyjmowany, i ciągle obiaduje u dworu. — Gabinet naradza się nad odroczeniem izb, które w d. 3 b. m. zebrać się mają. — Jenerał *Willisen* przybył do *Wrocławia* z *Magdeburga*; udaje się do *Wiednia*; dostał dymisję od rejencji *holsztyńskiej*, bo ciągle zwlekał atak ogólny na *duńczyków*. — *Berlińskie* dzienniki radzą izbom, by się teraz nie mieszały do polityki zagranicznej, a zajęły się finansami i innemi materjalnemi sprawami; inaczey rząd je rozwiąże, inne zwoła i te rozwiąże gdyby się opierały. a w końcu gotów i ustawę cofnąć. — Jen: *Peucker* z powodu sporu z Komisarzem *austrjackim* w *Hesji*, zażądał nowych instrukcji.

Turcja. — Z *Bośni* wiadomości sprzeczne; jedne mówią, że zwycięzki *Seraskier* zajął *Mostar*, inni, że zwyciężony cofnął się z pod *Serajewa*, i zażądał posiłków.

Włochy. — Senat *sardyński* zatwierdził jednomyślnie projekt wzniesienia kosztem narodu pomnika królowi *Karolowi Albertowi*. — W *Sycylii* koło *Palermo* wojska ścigają gerylasów niezbyt licznych. — W *Rzymie* odkryto całe stowaryszenie fałszywych banknotów.

Rozmaitości. — Do rzędu najniebezpieczniejszych jezior w *Szwajcarii*, należy jezioro *Wallenstadt*, położone w Kantonach *St. Gall* i *Glaris*. Jezioro to ma głębokości od 400 do 500 stóp. Z powodu wszakże ciągłej komunikacji z Kantonem *Zurich* i okolicznemi miejscami, urządzoną została za pomocą dwóch statków parowych. Jeden z nich w tych dniach wyruszył wieczorem dla przeprawienia na drugą stronę podróżnych, już się więcej nie pokazał. Sądzą, iż skutkiem gwałtownej burzy, która się wzniosła po odbiciu jego od brzegów, wraz z całą osadą zatonął. — *Gazeta angielska Poliszynel* utrzymuje, że w *Anglii* podatek od okien, powinien być rozłożony tylko na 11 miesięcy; w *Listopadzie* bowiem, są tam ciągle takie mgły, że opodatkowani nie widząc co dzieje się na ulicy, nie użytkują też wcale z swoich okien.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Alopeus Pułkow: Artył: z *Ostrołęki* nr 684; *Bujewski* Szym: Dok: z *Płocka* nr 2680; *Hrubes* Ant: Nancz: Muzyki z *Pragi Czeskiej* nr 603; *Baron Korff Jean-Lejt*: z *Białocerkwi*; *Kohn* Szym: Komis: Kup: z *Wiednia* nr 1790; *Kramer* Kar: Kup: z *Londynu* nr 634; *Podczański* Józ: Oby: z *Kaszewy* nr 603; *Rajs* Pułkow: z *Finlandji* nr 625; *Szeremetiew* Borys Radca Hono: z *Włoch* nr 613; *Spiridonow* Kapitan Inżyn: z *Francji* nr 2009; *Witkowski* Ant: Rad: Hono: z *Rossji*.

Wyjechali: *Berdomski* Adolf Podpora: do *Lidy*; *Frankowski* Jul: Oby: do *Częstochowy*; *Kohn* Salo: Kup: do *Wiednia*; *Mogensen* Jul: Marydarz Duński do *Kopenhagi*; *Oraczevska* Bronisława Ob: do *Koziencin*; *Rychter* Wilh: Marynarz Duński do *Kopenhagi*.

DONIESIENIA.

Dnia 1 b. m. między godziną 10 i 12 rano, zgubiono w przechodzie z ulicy *Miodowej*, przez dom *Rezlera* i *Krakow*: Przedm., do pałacu *Namiestnikowskiego*, **KRZYŻ** *Francuzki*, *Kawalerski* Legji honorowej, na wstążce czerwonej. Łaskawy *Znalazca* raczy zwrócić takowy, pod Nr 1771 przy ulicy *Sto-Jerskiej* w domu *Nakwaskich*, na 2gie piętro, za nagrodą *Rubla* sr. 1.

Dnia 1 b. m. nad wieczorem, Służąca niosąc swej Pani *ZEGAREK* złoty, o 8 kamieniach, z fabryki *Patka*, idąc z *Hotelu Saskiego*, ulicą *Rozia*, *Senatorską*, *Podwal* i *Nowomiejską*, takowy zgubiła. Sumienny *Znalazca*, raczy takowy zwrócić pod Nr 250, na ręce *Gospodarza*, za nagrodą rsr. 4½; bowiem, biedna Służąca, służby musiała więcej jak parę lat za wyrządzoną szkodę, a przy tem, przez troskliwość o jej dobro i na jej żądanie, porobione są ostrzeżenia w miejscach właściwych.

Do handlu *Masła Litewskiego* *J. B. Nathansohna* w *Gościńnym Dworze* Nr 105 i 6, nadszedł w tych dniach znaczny transport **SERÓW** na sposób *szwajcarskich*, w najlepszym gatunku, z *dobrym* *Baron de Kendl* oraz *SLIWEK* *węgiek*, które po umiarkowanej cenie sprzedają się.

Przechodząc ulicą *Zakroczymską* ku *Franciszkańskiej* w *Wiśle* *Salie* *Nowego Roku*, zgubiono **PUGILARES** skórzany, w którym znajdowało się 30 rs. biletami bankowemi, oraz **OBLIG** na *Sz. 180*. i inne różne *Papiery*. Sumienny *znalazca*, raczy zwrócić *Obli* i *Papiery*, z których żadnego nie może mieć użytku. *Spod* Nr 27 przy ulicy *Sto-Jarskiej* wprost *Zamku*, na 2 piętro *Sz. 180* dzwonek, do osoby której rzezon *Obli*, ostatecznie re-szodowanym został, a za zwrot którego najezulszą wdzięczność *Śmieć* będzie.

LOKAL, składający się z 3ch *Poko* i *Salonu*, wraz z *Stajnią*, *Wozownią*, *Drwalnią* i *Górą*, w domu pod Nr 1756 przy ulicy *Mokotowskiej*, do najęcia każdego czasu; *Kuchnia* *angielska* mieszczą się w suterenie, gdzie jest także 3 *Pokoje*. *Wiadomość* w domu pod Nr 1583 przy ulicy *Brackiej*, u właścicieli.

OSTRYGI świeże *Holsztyńskie*, nadeszły dzisiejszą pocztą do *Handlu* *Wia* i *Rozreni*, *Edwarda STRENGER*, przy ulicy *Bia* i *róg* *Tomackiego* Nro 599.

OSTRYGI świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do *Handlu* *A. Bynińskiego*, w pałacu *W. Skwar* *enwa*, przy *Saskim Ogrodzie* Nro 413.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 5.

TEATR ROZ. Dziś, *Wigilia Wigilji*. *Sylwester*. *Dwaj Bracia*.

Jutro, w *Salach Redutowych*, *Koncert instrumentalny i wokalny*, a trzeci *P. Ap: Ryłakiego*, wspólnie z *Panem* *Korneliją Holloassy*, *PP. Kellermanem*, *Schulhoffem*, *Dobrskim* i *Trozzlem*, przy towarzyszeniu orkiestry.

Regulując dążność zakładu mojego, istniejącego pod Nr 772 przy ulicy *Długiej*, naprzeciw b. *Arsenału*, do odpowiedzenia w każdym względzie wymaganiom *Wysokiej Publiczności*, postanowiłem dawać w każdy *Czwartek: CZARNIE*, a w *Sobotę* **RUSKIE PIEROGI**, jako *Potrawy* raz na zawsze wchodzące w skład znanych u mnie 25 kopiejkowych **OBIADÓW**. *Rokuję* sobie, iż starannie przyrządzenie tych *Potrav*, odnowi przypomnienie dawnego trybu życia, i liczenie zbierającego się niegdyś w *Hotelu Wi* *leńskim*, *Towarzystwa Warszawskiego*, do czego porządną i ob-szerney *Lokal*, oraz powiększoną usługę, pewną stanowić mogą *re-kerjony*. — *F. Jurkowski*.